

Faddiejew o współpracy krajów RWPG

MOSKWA (PAP). W artykule opublikowanym na łamach dziennika „Izwestia” sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Nikołaj Faddiejew stwierdza, że w r. 1978 w porównaniu z r. 1950 dochód narodowy krajów członkowskich RWPG powiększył się 7,5 raza, produkcja przemysłowa wzrosła niemal 12-krotnie, a globalna produkcja rolnictwa zwiększyła się ponad 2,5-krotnie. Artykuł poświęcony jest 30. rocznicy działalności RWPG. Faddiejew podkreśla, że jednym z decydujących czynników w osiągnięciu sukcesów jest ścisła współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna, opierająca się na zasadach pełnego równouprawnienia, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy wzajemnej.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK
POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ
PARTII
ROBOTNICZEJ

GAZETA

Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK, 4. I. 1979 R. ■ NR 3 (9522) ROK XXXI ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu 3 bm. dokonało oceny realizacji wytycznych Biura Politycznego oraz dotychczasowych przedsięwzięć Rady Ministrów zmierzających do złagodzenia skutków ostrego ataku zimy. Stwierdzono, że przyniosły one poprawę sytuacji w transporcie kolejowym i komunikacji miejskiej, w zapewnieniu przejeźdźności dróg. Następuje stopniowe uruchamianie przemysłu.

Biuro Polityczne zaleciło Radzie Ministrów otoczenie szczególną troską sprawą funkcjonowania systemów ogrzewczych i zapewnienia zaopatrzenia ludności w opał tak, aby jak najszybciej w pełni wyeliminować zakłócenia dotkliwie odczuwane przez mieszkańców niektórych regionów kraju. Podkreślono konieczność kontynuacji wysiłków w celu przywrócenia pełnej mocy systemu energetycznego oraz sprawnego działania transportu kolejowego i drogowego.

Biuro Polityczne wyraziło uznanie dla ofiarnej pracy kolejarzy i transportowców, energetyków, pracowników służb komunalnych i służb zdrowia, dla górników, dla załóg wielu zakładów pracy i przedsiębiorstw handlowych, dla setek tysięcy obywateli, którzy przyczyniają się do usuwania skutków zameci i mrozów. Na szczególne wyróżnienie zasługuje pełna poświęcenia pomoc dla społeczeństwa i gospodarki ze strony żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Energiczną i sprawną działalność rozwijają terenowe władze administracyjne i instancje partyjne.

Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że działające dyscyplinowanie, wspólnym wysiłkiem w krótkim czasie zostanie w pełni przywrócona normalna praca gospodarki i transportu.

Mróz i śnieg nie dają za wygraną

Trwa wytężona batalia o przywrócenie normalnego rytmu życia w kraju

- Nieustanne zmagania ze skutkami zimy • Pomoc zakładów w wyładunku węgla • Krakowscy studenci stanęli do pracy
- Konieczna dyscyplina energetyczna

WARSZAWA (PAP). Nadal trwa walka z mrozem i śniegiem. Już kolejną dobę energetycy, kolejarze, pracownicy służb miejskich i drogowych, a także komunikacji i zaopatrzenia, przy wdanej pomocy wojska i całego społeczeństwa czynią wszystko dla przywrócenia normalnego rytmu życia w kraju. To

właśnie dzięki olbrzymiemu wysiłkowi i poświęceniu setek tysięcy ludzi, którzy dzień i noc trwają na swych posterunkach — sytuacja wyraźnie się poprawia. W wielu zakładach pracy można było podjąć codzienną produkcję. Sprawnie na ogół funkcjonował handel, placówki usługowe i służba zdrowia.

wiej stacji pociągów kursujące na trasach lokalnych i podmiejskich.

Zycie codzienne stolicy powoli powraca do normy. Kolejną dobę trwa społeczna służba przy usuwaniu skutków śnieżyicy i mrozów.

Ciepłownie warszawskie dochodzą już do pełnych mocy z wyjątkiem elektrociepłowni na Siekierkach.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Ponad 20 tys. drogowców i pracowników wielu zakładów zatrudnionych było 3 bm. przy oczyszczaniu tras komunikacyjnych. Dzięki ich wysiłkom w ciągu ostatniej doby zdołano przywrócić przejeźdźność także na 57 odcinkach dróg oczyszczanych w drugiej kolejności, liczących w sumie 964 km oraz na ponad tysiąc odcinkach dróg oczyszczanych w trzeciej kolejności, mających długość ponad 11,1 tys. km.

Silne wiatry i opady śniegu powodują jednak powstawanie nowych zasp, utrudniających ruch kołowy. Wskutek utrzymujących się zawię, nieprzejezdne są drogi oczyszczane w pierwszej kolejności między Koszalinem a Kołobrzegiem i między Bydgoszczą a Czucho- wem.

Na sieci kolejowej pracowało 3 bm. kilkadziesiąt tysięcy osób — kolejarzy, żołnierzy, pracowników wielu zakładów, którzy starali się zapewnić możliwie sprawną kurs pocągów. Wysiłki te przyniosły znaczne efekty.

Nadal jednak notuje się zakłócenia w komunikacji pasażerskiej PKP. Wiele pociągów przyjeżdża do celu ze znacznymi opóźnieniami, co jest wynikiem m. in. zawiąwania zwrótnic przez śnieg. Nie zawsze regularnie przybywają do końco-

wym stacji pociągów kursujące na trasach lokalnych i podmiejskich.

Zycie codzienne stolicy powoli powraca do normy. Kolejną dobę trwa społeczna służba przy usuwaniu skutków śnieżyicy i mrozów.

Ciepłownie warszawskie dochodzą już do pełnych mocy z wyjątkiem elektrociepłowni na Siekierkach.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



Studenci pracują przy odśnieżaniu.

Fot. W. Klag

W połowie stycznia w Polsce

INAUGURACJA Międzynarodowego Roku Dziecka

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy Narodów Zjednoczonych 1979 rok ogłoszony został Międzynarodowym Rokiem Dziecka i służyć będzie pogłębieniu troski o rozwiązywanie problemów najmłodszego pokolenia, które stanowi ok. 1/3 całej ludzkości. Sprawy te w wielu krajach świata są jeszcze bardzo skomplikowane, wymagają podjęcia ogromnego wysiłku oraz tworzenia warunków skuteczniejszego działania dla dobra najmłodszych.

W Polsce oficjalne obchody Międzynarodowego Roku Dziecka rozpoczyna się w połowie stycznia br. Na inaugurację tę nasz kraj przychodzi z konkretnym dużym dorobkiem. Troska o dobro dziecka i wychowanie młodego pokolenia

— zalicza się doń niemal co trzeci Polak — należy do podstawowych zadań polityki społecznej, oświatowej, kulturalnej i ekonomicznej państwa. Umacnianiu rodziny i zapewnieniu jej coraz lepszych warunków rozwoju sprzyjają ustanowione zasiłki rodzinne, świadczenia macierzyńskie, fundusz alimentacyjny, dodatki na opiekę nad dziećmi kalekimi i inne. Szczególne znaczenie nabierają w br. przedsięwzięcia zgłoszone do międzynarodowego programu obchodów MRD. Bardzo ważnym akcentem obchodów będzie oddanie do użytku części klinicznej Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu.

Radziecka pszenica dla Polski

WARSZAWA (PAP). 3 bm. zawarty został między Centralą Handlu Zagranicznego „Rolimpex” a radzieckim przedsiębiorstwem „Eksportchleb” kontrakt na dostawę 500 tys. ton pszenicy konsumpcyjnej z ZSRR do Polski w 1979 r.

Obecny kontrakt jest kontynuacją wieloletniej współpracy w tej dziedzinie między obu krajami.

Zboża radzieckie, a zwłaszcza pszenicę cechuje wysoka jakość. Korzystny jest również fakt, że są one w całości dostarczane drogą lądową, odciążając w tym zakresie polskie porty morskie.

Propozycja reorganizacji metod pracy ONZ

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim stwierdził podczas konferencji prasowej w Meksyku, że zamierza zaproponować podczas najbliższej sesji Zgromadzenia Ogólnego przedsięwzięcie kroków zmierzających do modernizacji metod pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Modernizacja zmierza do tego, by działania ONZ przybrały charakter bardziej praktyczny, a mniej teoretyczny. Kurt Waldheim ocenił dotychczasowe metody pracy organizacji jako przestarzałe, stwierdził jednak, że pozostaje ona w dalszym ciągu najważniejszym instrumentem zapewnienia pokoju na świecie.

Konferencja prasowa odbyła się w trakcie 24-godzinnej wizyty sekretarza generalnego w Meksyku, podczas której spotkał się on z prezydentem tego kraju Jose Lopezem Portillo aby omówić sytuację międzynarodową.

R. Hess wrócił do celi więziennej

BERLIN ZACHODNI (PAP). Po 5-dniowym pobycie w brytyjskim szpitalu wojskowym Rudolf Hess, przewieziony został w środę z powrotem do celi w zachodniobermberskim więzieniu Spandau. Badania przeprowadzone w szpitalu wykazały, że choroba wzroku, na jaką cierpi Hess, nie wymaga stałej opieki lekarskiej.

Należy przypomnieć, że Rudolf Hess jest ostatnim hitlerowskim zbrodniarzem wojennym, skazanym przez trybunał norimberski, który odbywa jeszcze wymierzoną mu karę.

Podwyżka cen w Grecji

SOFIA (PAP). W Atenach poinformowano o podwyżce cen niektórych artykułów spożywczych m. in. produktów mięsnych i nabiałowych. Cena mięsa wzrasta o 28-30 proc., drobiu — o 13 proc., mleka — o 24 proc., jaj — o 14 proc. Podwyżki cen objęły również transport kolejowy, morski i lotniczy. W najbliższej przyszłości należy oczekiwać również wzrostu opłat za energię elektryczną i gaz, a także za usługi pocztowe i telefoniczne.

Atak sił rodezyjskich na Mozambik

LONDYN (PAP). Wojska rasistowskiego rządu Iana Smitha zbombardowały obóz uchodźców rodezyjskich w pobliżu miasta Beira na terenie Mozambiku. Informację o tym gubernator prowincji Sofala, Fernando Matavele, poinformował również o wykośleniu pociągu przez terrorystów rodezyjskich.

Rasistowski reżim w Salisbury naraził ataki i operacje sabotażowe w Mozambiku w celu zakłócenia sytuacji w tym kraju i siania zamętu wśród ludności.

Zamach w Madrycie

MADRYT (PAP). Gubernator wojskowy okręgu madryckiego, generał Constantino Ortin Gil został postrelony przez nieznaną sprawcę w drodze do południowej Madrycie. Przewieziono go do szpitala w „beznadziejnym stanie”.

MADRYT (PAP). W stolicy Hiszpanii poinformowano w środę wieczorem, że ranny podczas zamachu gubernator wojskowy Madrytu, gen. dywizji Constantino Ortin Gil zmarł w kilka godzin później.



SZWECJA. Pełnia księżyc nad Sztokholmem.

CAF — Pressens Bild

Polska deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju

Wypowiedzi przedstawicieli państw w ONZ

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP Zbigniew Boniecki uzyskał dalsze wypowiedzi przedstawicieli państw w ONZ na temat poparcia polskiej deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Stali przedstawiciele Czechosłowacji w ONZ, amb. Ila Hulsinki. — Przywiązujemy wielkie znaczenie do tej humanistycznej inicjatywy, której ideę przedstawił na forum ONZ i sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Przedstawicielka Kanady, pani L. Thomsen. — Głosowaliśmy za deklaracją, ponieważ podobnie jak inne kraje wierzymy, że wszyscy powinniśmy aktywnie dążyć do bardziej pokojowego świata. Istnieje coraz większa potrzeba, zarówno ustalania zasad kierujących naszym postępowaniem, jak i podejmowania praktycznych kroków w celu zmniejszenia napięcia, które zagrożą pokojowi.

Przedstawiciel Białoruskiej SRR, W. W. Grekow. — Wielkie

znaczenie deklaracji polega nie tylko na tym, że potwierdza ona i proklamuje istotne międzynarodowe zasady prawne, ale określa zarazem środki ich realizacji. W tym celu deklaracja apeluje, aby środki masowego przekazu pomagały w wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, a zwłaszcza w kształtowaniu umysłów młodzieży.

Przedstawiciel Arabii Saudyjskiej, amb. Dżamil Barudis — Trudno uwierzyć, aby ktoś mógł mieć zastrzeżenia wobec deklaracji. Jej tekst jest w rzeczywistości sumowaniem powszechnych aspiracji świata w sprawie osiągnięcia stanu pełnego pokoju.

Przedstawiciel Mongolii, D. Erdembileg. — Uchwalenie zgłoszonej przez Polskę deklaracji służyć będzie potwierdzeniu najistotniejszego dla wszystkich ludzi prawa do życia i pracy w pokoju. Przyczyni się to do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

Dramatyczna akcja na Wiśle w obronie ludzi i elektrowni

Drugiego stycznia w godzinach popołudniowych w wyniku kry lodowej wystąpiła woda na lewym brzegu Wisły. Zagrożone zostały wsie Kamień, Rusocice i Kłokoczyn.

Równocześnie w wyniku zatorów lodowych spadła o połowę ilość wody dostarczanej do Elektrowni Skawina. Fakt ten miał ogromne znaczenie dla ilości przekazywanej przez elektrownię energii.

Po niezwykle ofiarnej akcji milicji, wojska, straży pożarnych i miejscowej ludności oczyszczono z kry najbardziej niebezpieczne odcinki wody. Elektrowni w Skawinie nie grozi już w tej chwili awaria. Wczorajem dostarczyła ona 400 MW. Akcja trwa.

Obszerny raport Macieja Szumowskiego z dramatycznej akcji prowadzonej całą noc drukujemy na str. 3.

S. Bachtiar premierem Iranu

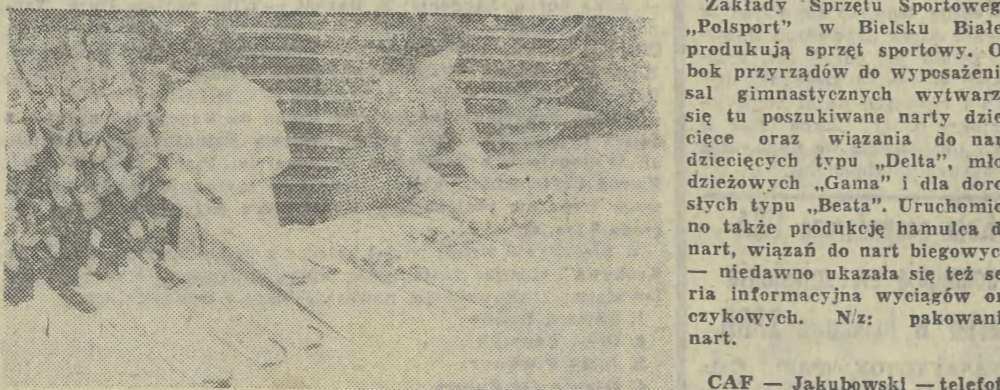
Cesarz uda się „na wypoczynek” za granicę?

PARYŻ, LONDYN, WASHINGTON (PAP). Senat i Zgromadzenie Narodowe Parlamentu irańskiego zaprobowały w środę na oddzielnych zamkniętych sesjach 63-letniego dr Szapura Bachtiaara jako nowego premiera Iranu. Jego cywilny rząd zastąpi wojskowy rząd

gen. Azhariego, który sprawował władzę przez 2* miesiące, ponosząc fiasko w próbach doprowadzenia do opanowania kryzysu. Głosowanie, zwłaszcza w senacie, cechowała niska frekwencja. Ponadto wielu obecnych senatorów wstrzymało się od głosu.

Agencje prasowe sceptycznie i ostrożnie oceniają szanse nowego rządu, wskazując na izolację w jakiej Bachtiar znalazł się, gdyż nie wysunął żadnych abdykacji cesarza, czego domagał się opozycja.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



CAF — Jakubowski — telefoto

Przygotowania do samotnego rejsu non-stop dookoła świata

PRZEMYSŁ (PAP). 1400 mil morskich ma już za sobą jacht „Dar Przemysła”, na którym kapitan jachtowy żegluga wielkiej, przemysłanin Henryk Jaskuła zamierza odbyć samotny rejs dookoła świata bez zawiąwania do portów. Jacht odbył 3 próbną rejs pełnomorski po Bałtyku, w trudnych warunkach, przy sile wiatru sięgającej nawet do 11 stopni w skali Beauforta. Zgodnie z ustaleniami kpt. H. Jaskuła ma wypłynąć z Gdyni na przełomie maja i czerwca br. na trasę o długości 33 tysięcy mil morskich. Sama podróż potrwa ok. 350 dni, a zatem podróż zaplanowana na maj 1980 r. Potóbnego wycieczny, o najwyższej skali trudności, dokonali dotąd tylko trzy żeglarze zagraniczn.

Wydanie magazynowe „GP” już w piątek

W związku z wprowadzeniem dodatkowej wolnej soboty w styczniu br., najbliższy magazyn „Gazety Południowej” ukazać się już w piątek, 5 stycznia na 3 dni w objętości 8 stron. Czytelnicy znajdą w nim wiele interesujących materiałów. JERZY PIEKARCZYK pisze o tym, jak zarabiano na nieuczciwości przy zazielenianiu krakowskich osiedli. EWA OWSIANY w wywiadzie z doc. dr Michałem Juszczyńskim mówi o torakokardiochirurgii. KONRAD STRZELEWICZ przypomina o zbrojnym czynie Górnoślążaków. Ponadto ZENON DRAWICZ donosi z Kuby o ofensywie na nikiel, zaś TADEUSZ WÓJCIAK — z Syberii o zaskakującej współczesności. Jak co tydzień „Sobotnie dialogi”, „Zderzenie z Temidą”, i sporo ciekawostek itp.



Lódzka „Telimena” przygotowała na tegoroczny karnawał atrakcyjne suknie dla pań.

Od 5 bm. w KTF

II część „Venus 78”

(Inf. wł.) 5 bm. w Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym ul. Bohaterów Stalingradu 13, otwarta zostanie II część ekspozycji Salonu „Venus 78”. I część „Venus 78” zwiędziło od maja do listopada ubiegłego roku ponad 130 tys. ludzi. Galerii obejrzelni nie tylko krakowianie, także goście z NRD, ZSRR, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier. Międzynarodowy Salon „Venus” okazał się w ciągu minionych lat jedną z wielkich atrakcji Krakowa. Do zwiedzenia drugiej części „Venus 78” nie musimy chyba zachęcać. Na marginesie — prawdziwą plagą stają się kradzieże fotografów dokonywane przez zwiedzających. W roku ubiegłym zginęło ich kilkanaście.

Na odnowę zabytków Krakowa

Pracownicy, wykonawcy imprez oraz byłacy Dzielnicowego Domu Kultury Kraków-Krowodrza, mieszczącego się w Dworcu Białoprdnicim, postanowili systematycznie zbierać i przekazywać pieniądze na odnowę zabytków krakowskich. Pierwszą sumę w wysokości 3477 zł. zebrał pracownicy, uczestnicy Spotkań Rodzinnych i Jazz-Clubu „Dworek”, publiczność Galerii Młodych oraz państwo Jurkowie, którzy przekazali swoje honorarium za wykład na Spotkaniach Rodzinnych.

Grupa 29 pracowników Nowohuckiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Montin” zatrudnionych w Plesieritz — Cosving oraz 18 pracowników zatrudnionych w Schwarzhelde w NRD przekazał 647 marek.

Członkowie Zakładowego Koła LOK przy Drukarni Wydawniczej w Krakowie wpłacili 1500 zł.

Przypominamy numer konia Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa: NBP VII O/M Kraków Nr 25073-6321-189-85. (e)

mini TRYBUNA

Apel bez odzewu

W ostatnich dniach telewizja i prasa apeluje o ochronę budynków mieszkalnych przed nadmiernym wycieaniem, przez staranne zamykanie bram, uszczelnianie okien itd. Bardzo to słuszne ale w wielu wypadkach jest to wręcz niemożliwe i to nie z powodu braku dobrej woli mieszkańców.

Mieszkańcy w domu przy ul. Karmelickiej 33 w Krakowie; od 10 miesięcy nie możemy doprosić się administracji o doprowadzenie głównych drzwi budynku do futryny, skutkiem czego jedno skrzydło pozostaje całkiem otwarte, drugie zaś — z powodu braku klamek i rygli — samoczynnie się otwiera. Zepsuta jest również brama, prowadząca na podwórze posesji. W ustępie na parterze nie ma kto ustawić szyby w wycieatrzniku — w efekcie zamazła pion kanalizacyjny, pękają rury, zalewając piwnice. Na dodatek od roku niezmierny jest automat świetlny na klatce schodowej — żarówka świeci się przez całą noc.

Usunięcie opisanych usterek nie wymaga ani większych wysiłków, ani też wielkich kosztów. Jak więc wytłumaczyć fakt, że monitoring przez nas od szeregu miesięcy Rejon Obsługi Mieszkańców „Piszek” przy ul. Krupniczej 6 zbywa nasze skargi milczeniem?

Podpisy mieszkańców domu nr 33 przy ul. Karmelickiej

Z dalekopisu

Trwa wyęziona batalia o przywrócenie normalnego rytmu życia w kraju

(DOKOŃCZENIE ZF STR. 1)

Sytuacja w kraju

WARSZAWA (PAP). Mimo występujących jeszcze trudności z dowozem pracowników, a także mimo stosowanych ograniczeń w dopływie energii elektrycznej — liczne zakłady przemysłowe i budowlane oraz placówki handlowe i usługowe skutecznie rozwiązują kłopoty spowodowane silnym atakiem zimy.

Terenowi korespondenci PAP informują 3 bm.: W Warszawie w swoich macierzystych przedsiębiorstwach stawiło się 3 bm. na pierwszej zmianie przeszło 300 tys. pracowników stołecznego przemysłu. Produkcję podjęły głównie te zakłady, których wyroby dostarczane są na zapotrzebowanie rynku i na eksport (pozostałe zakłady wycisnęły się z uwagi na trudności z dostawą energii elektrycznej, a także do uprzątnięcia śniegu z terenów fabrycznych).

W tych trudnych dniach szczególnie ważną jest rytmiczna praca śląskich górników. Wszystkie kopalnie węgla kamiennego w pełni wydają się z planowych zadań wydobywczych. Na trzy zmiany praktyka brygady załadowcze — tak, aby jak najszybciej odprawić w drogę wypełnione wagony.

W stosunkowo trudnej sytuacji jest hutnictwo. Załogi śląskich i wkrzywających okryły przzerw w dowoływ prądu na remonty agregatów metalurgicznych.

3 bm. wznowiła produkcję Stocznia Gdańska im. Lenina. Na 10 stajek prowadzone są roboty wyposażeń.

W Stocni im. Komuny Paryskiej w Gdyni urzędnicy produkcyjnych uruchomiono w nocy, kiedy spada zapotrzebowanie na energię elektryczną.

W trudnych warunkach pracują nadal gdańscy i gdyniscy robotnicy przy nabrząkach portów Trójmiasta oraz na redach cumuje ponad 100 jednostek.

W Łodzi 3 bm. wznowiła została praca w dużej części zakładów przemysłu lekkiego. Przede wszystkim ruszyła produkcja we wszystkich przedziałach bawełny, wełny i anilany, a także teksturywni zakładów „Bistona”. Wykonywanie zadań nowego roku podjęły także wielkie fabryki odzieżowe „Wólczanka” i „Próchnik”.

Podobnie było w woj. poznańskim. W Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino” do pracy stawili się kobiety mieszkańskie w odległych peryferiach miejscowości. Zakłady te wyeksportowały do odbiorców w całym kraju pierwsze partię wyrobów spożywczych.

Wiele roboty miała 2-tylęczna załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego we Wrocławiu. Prace koncentrują się tutaj na wykonywaniu pilnych remontów lokomotyw spalinowych oraz na budowie nowych niedźwi i wałerek i specjalistycznych wagonów towarowych.

Wysokie tempo pracy utrzymuje placca petrochemia, dostarczająca olej opałowy m. in. dla elektrowni „Ostrołęka” i „Pátów” oraz elektrociepłowni „Siekierki”. W ciągu doby ekspeduje się stąd 14 tys. ton paliw. Kombinat szesnastu odciwał jednak brak cystern, co uniemożliwiało wywóz.

Wśród wieciorom w Teheranie nowy premier Bachtiar oznajmił na konferencji prasowej rozwiązanie tajnej policji „Sawak” i zapowiedział stopniowe zniesienie stanu wyjątkowego. „Iran nie będzie oddał Zandarem Zatoiki Perzijskiej” — powiedział premier stwierdzając, że „wznowiony zostanie eksport ropy naftowej do innych krajów za wyjątkiem — jak stwierdził — Izraela i Republi-

które nie zawsze są zwracane w terminie.

Mroź i śnieg uniemożliwiają prowadzenie robót na większych placówkach budowy. Budowlani kontynuują prace jedynie tam, gdzie pozwalają na to warunki atmosferyczne. Kilka tysięcy budowlanych pomaga m. in. w utrzymywaniu normalnych prac w elektrowniach i elektrociepłowniach — w Pátowie, Turowie, Koźlenicach, Koninie, Ostrołęce, Warszawie, Łodzi. Ekipy budowlanych dysponujące ciężkim sprzętem i samochodami pracują przy odśnieżaniu ulic i szlaków komunikacyjnych m. in. w Warszawie, Gdańsku, Bydgoszczy, Łodzi, Wrocławiu i Poznaniu.

Mimo trudnych warunków poprawiło się znacznie zapotrzebowanie do sklepów. W Łodzi np. wszystkie artykuły spożywcze są dostarczane do sklepów zgodnie z zamówieniami. Podobnie było 3 bm. w Rzeszowie. W godzinach rannych z miejscowej bazy przedsiębiorstwa transportowego handlu wewnętrznego wyszły blisko 200 samochodów dostawczych dowożąc do różnych miejscowości województwa artykuły spożywcze.

Większe trudności są natomiast z zapotrzebowaniem sklepów wiejskich. Wiąże się to z sytuacją na drogach lokalnych. W woj. łęczyńskim przy odśnieżaniu tych dróg aktywne uczestniczą rolnicy.

W województwach: krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim

2 stycznia w Krakowskich Zakładach Betonarskich i Żelaznych „Żelbet” spośród blisko 1500 załogi, ze względu na duże odległości i trudności z dojazdem, nie stawiło się do pracy kilkadziesiąt osób. Reszta załogi skierowana została do pracy przy obsłudze stacji kolejowej wewnątrz zakładu, obsługi kotłowni, stacji pomp, transportu za- i wydładowczego. Wykonywano roboty remontowe. Blisko 100 osób skorzystało z zaległego urlopu. Wzrostający dzień pracy upłynął pomyślnie.

W „Telpodzie” wczoraj i przedwczoraj do pracy stawiła się cała załoga w komplecie. Dokonywano przeglądu urządzeń, ogrzewano pomieszczenia produkcyjne. Wczorajszy dzień pracy był już normalnym dniem produkcyjnym.

W Krakowskiej Fabryce Aparatów Pomiarowych „Merak-KEP” 2 stycznia do pracy przybyło 50 proc. załogi. Wykonują prace zastępcze, a także prace montażowe. Wczoraj natomiast praca toczyła się normalnie.

W województwie miejskim krakowskim w dalszym ciągu występują trudności z rozładunkiem zamarniętego węgla. Mimo ciężkich warunków ekipy dają sobie radę i po ręcznym rozładunku skurpy urządzenia mechaniczne przetrzucają opał z wagonów na samochody. Od godzin wieczornych we wtorek do wczorajszych godzin popołudniowych w Krakowskim wydawano około 1.500 t opalu.

Udział w akcji zimowej biorą ogólniaki Spółdzielni Kółek Rolniczych. M. in. w Krakowskim wczoraj pracowało przy odśnieżaniu, rozwożeniu węgla oraz przy rozwożeniu artykułów pierwszej potrzeby w gminnych spółdzielniach około 200 ciągników.

W pełnej gotowości są też państwowe ośrodki maszynowe w województwach tarnowskim, nowosądeckim i krakowskim.

Również FOS „Ponar” pracowała wczoraj na zmniejszonych obrotach. Powód — niedobór ciepła spowodowany awarią kotła i ograniczenia do jednej trzeciej potrzeb w dostawie energii. Nicco większe dostawy energii pozwoliły na zmniejszenie strat produkcyjnych, usunięcie awarii kotła umożliwiło lepsze ogrzanie hal. (eg)

W Tarnowie nie notowano w ostatnich dniach żadnych większych awarii w dziedzinie ciepłownictwa. Dzieje się tak dlatego, że zatrudnieni w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej ludzie pracują, począwszy od sylwestrowej nocy właściwie bez przerwy. Trudności notuje się przy weglu: nieustannie bowiem zamraża on w wielkie haldy. Całe ekipy pracują także przy odśnieżaniu taśmociągu podającego węgiel. Usterki w mieszkaniach to na szczęście pojedyncze wypadki, usuwane w miarę możliwości szybko.

Największe kłopoty występują w rejonie os. Północ, a to z powodu prowizorycznej, do dziś nie odebranej kotłowni, która pracuje i grzeje jedynie na „słowo honoru”. Wyrazy uznania należą się natomiast załodze kotłowni przy ul. Lwowskiej, która jako jedyna w woj. tarnowskim pracuje bez przeszojów i wycień.

W noc sylwestrową opracowane zostały programy dla Tarnowa, w myśl których wielkie zakłady województwa, m. in. Zakłady Azotowe, FSE „Tameł” zobowiązały się w szczególności do wyznaczenia obrotu wody zastapiono innymi — wypoczętymi z zakładów pracy i przedsiębiorstw. Przez cały wczorajszy dzień kaloryferi byli ciepło. Poradzono sobie, choć nie bez trudności, z opianowaniem sytuacji w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego, zapewniając na rynek pełną dostawę pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów.

Także w Nowym Sączu sytuacja uległa radykalnej poprawie. Spółdzielnia Mieszkańców zdobyła 2 agregaty przedłotworne do wspomagania kotłowni, co odczuł natychmiast mieszkający osiedla „Milenium” w Nowosądeckich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” planowany postój wykorzystano na prace remontowe, usuwanie awarii urządzeń elektrycznych. Siłami własnymi rozładowano 7 wagonów z surowcami, zaś do prac w PKP oddelegowano kilkadziesiąt osobową brygadę do rozładunku wagonów towarowych na bocznicę kolejowej.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górnicych „Glinik” w Gorlicach produkcja, jak na obecne warunki, przebiega dość dobrze. Notuje się jednak zakończenia w kursowaniu autobusów.

nie trzeba załogę zakładowej elektrowni, która już od Sylwestra pracuje na pełnych obrotach dostarczając ciepło i energię nie tylko na potrzeby przedsiębiorstwa, ale i miasta.

Również FOS „Ponar” pracowała wczoraj na zmniejszonych obrotach. Powód — niedobór ciepła spowodowany awarią kotła i ograniczenia do jednej trzeciej potrzeb w dostawie energii. Nicco większe dostawy energii pozwoliły na zmniejszenie strat produkcyjnych, usunięcie awarii kotła umożliwiło lepsze ogrzanie hal. (eg)

W Tarnowie nie notowano w ostatnich dniach żadnych większych awarii w dziedzinie ciepłownictwa. Dzieje się tak dlatego, że zatrudnieni w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej ludzie pracują, począwszy od sylwestrowej nocy właściwie bez przerwy. Trudności notuje się przy weglu: nieustannie bowiem zamraża on w wielkie haldy. Całe ekipy pracują także przy odśnieżaniu taśmociągu podającego węgiel. Usterki w mieszkaniach to na szczęście pojedyncze wypadki, usuwane w miarę możliwości szybko.

Największe kłopoty występują w rejonie os. Północ, a to z powodu prowizorycznej, do dziś nie odebranej kotłowni, która pracuje i grzeje jedynie na „słowo honoru”. Wyrazy uznania należą się natomiast załodze kotłowni przy ul. Lwowskiej, która jako jedyna w woj. tarnowskim pracuje bez przeszojów i wycień.

W noc sylwestrową opracowane zostały programy dla Tarnowa, w myśl których wielkie zakłady województwa, m. in. Zakłady Azotowe, FSE „Tameł” zobowiązały się w szczególności do wyznaczenia obrotu wody zastapiono innymi — wypoczętymi z zakładów pracy i przedsiębiorstw. Przez cały wczorajszy dzień kaloryferi byli ciepło. Poradzono sobie, choć nie bez trudności, z opianowaniem sytuacji w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego, zapewniając na rynek pełną dostawę pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów.

Także w Nowym Sączu sytuacja uległa radykalnej poprawie. Spółdzielnia Mieszkańców zdobyła 2 agregaty przedłotworne do wspomagania kotłowni, co odczuł natychmiast mieszkający osiedla „Milenium” w Nowosądeckich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” planowany postój wykorzystano na prace remontowe, usuwanie awarii urządzeń elektrycznych. Siłami własnymi rozładowano 7 wagonów z surowcami, zaś do prac w PKP oddelegowano kilkadziesiąt osobową brygadę do rozładunku wagonów towarowych na bocznicę kolejowej.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górnicych „Glinik” w Gorlicach produkcja, jak na obecne warunki, przebiega dość dobrze. Notuje się jednak zakończenia w kursowaniu autobusów.

W noc sylwestrową opracowane zostały programy dla Tarnowa, w myśl których wielkie zakłady województwa, m. in. Zakłady Azotowe, FSE „Tameł” zobowiązały się w szczególności do wyznaczenia obrotu wody zastapiono innymi — wypoczętymi z zakładów pracy i przedsiębiorstw. Przez cały wczorajszy dzień kaloryferi byli ciepło. Poradzono sobie, choć nie bez trudności, z opianowaniem sytuacji w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego, zapewniając na rynek pełną dostawę pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów.

Także w Nowym Sączu sytuacja uległa radykalnej poprawie. Spółdzielnia Mieszkańców zdobyła 2 agregaty przedłotworne do wspomagania kotłowni, co odczuł natychmiast mieszkający osiedla „Milenium” w Nowosądeckich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” planowany postój wykorzystano na prace remontowe, usuwanie awarii urządzeń elektrycznych. Siłami własnymi rozładowano 7 wagonów z surowcami, zaś do prac w PKP oddelegowano kilkadziesiąt osobową brygadę do rozładunku wagonów towarowych na bocznicę kolejowej.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górnicych „Glinik” w Gorlicach produkcja, jak na obecne warunki, przebiega dość dobrze. Notuje się jednak zakończenia w kursowaniu autobusów.

W noc sylwestrową opracowane zostały programy dla Tarnowa, w myśl których wielkie zakłady województwa, m. in. Zakłady Azotowe, FSE „Tameł” zobowiązały się w szczególności do wyznaczenia obrotu wody zastapiono innymi — wypoczętymi z zakładów pracy i przedsiębiorstw. Przez cały wczorajszy dzień kaloryferi byli ciepło. Poradzono sobie, choć nie bez trudności, z opianowaniem sytuacji w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego, zapewniając na rynek pełną dostawę pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów.

Także w Nowym Sączu sytuacja uległa radykalnej poprawie. Spółdzielnia Mieszkańców zdobyła 2 agregaty przedłotworne do wspomagania kotłowni, co odczuł natychmiast mieszkający osiedla „Milenium” w Nowosądeckich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” planowany postój wykorzystano na prace remontowe, usuwanie awarii urządzeń elektrycznych. Siłami własnymi rozładowano 7 wagonów z surowcami, zaś do prac w PKP oddelegowano kilkadziesiąt osobową brygadę do rozładunku wagonów towarowych na bocznicę kolejowej.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górnicych „Glinik” w Gorlicach produkcja, jak na obecne warunki, przebiega dość dobrze. Notuje się jednak zakończenia w kursowaniu autobusów.

W noc sylwestrową opracowane zostały programy dla Tarnowa, w myśl których wielkie zakłady województwa, m. in. Zakłady Azotowe, FSE „Tameł” zobowiązały się w szczególności do wyznaczenia obrotu wody zastapiono innymi — wypoczętymi z zakładów pracy i przedsiębiorstw. Przez cały wczorajszy dzień kaloryferi byli ciepło. Poradzono sobie, choć nie bez trudności, z opianowaniem sytuacji w zakładach produkcyjnych przemysłu spożywczego, zapewniając na rynek pełną dostawę pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów.

Także w Nowym Sączu sytuacja uległa radykalnej poprawie. Spółdzielnia Mieszkańców zdobyła 2 agregaty przedłotworne do wspomagania kotłowni, co odczuł natychmiast mieszkający osiedla „Milenium” w Nowosądeckich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” planowany postój wykorzystano na prace remontowe, usuwanie awarii urządzeń elektrycznych. Siłami własnymi rozładowano 7 wagonów z surowcami, zaś do prac w PKP oddelegowano kilkadziesiąt osobową brygadę do rozładunku wagonów towarowych na bocznicę kolejowej.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górnicych „Glinik” w Gorlicach produkcja, jak na obecne warunki, przebiega dość dobrze. Notuje się jednak zakończenia w kursowaniu autobusów.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Guardia, Flomień i Dinamo Bukareszt...

Trudne mecze siatkarzy Hutnika

Siatkarze ekstraklasy wznowią rozgrywki ligowe 13 stycznia. W tym terminie zespół lidera ekstraklasy — Hutnika Kraków gra jednak pierwszy mecz półfinałowy (we własnej hali) o Puchar Zdobywców Pucharów z Dinamem Bukareszt i dlatego krakowianie zainaugurują drugą rundę rozgrywek ligowych nieco wcześniej, bo już w najbliższą sobotę i niedzielę.

Lider 6 stycznia walczył we Wrocławiu z wielciemiem miejscową Gwardią, a dzień później w Sosnowcu z Flomiem, zajmującym trzecie miejsce w tabeli. Czekać więc „hutników” trudne pojedynki. Związcza mecz z Gwardią zapowiada się bardzo interesujący. Wrocławianie, to nie najlepszymi startami w rozgrywkach, później wyraźnie się rozkręcili, grając z meczu na mecz coraz lepiej. Groźny we własnej hali będzie także na pewno Flomień. Gwardia i Flomień mają po dwa punkty straty do lidera, który zgromadził komplet punktów w pierwszej rundzie, nie przegrywając ani jednego spotkania. Czy krakowianie utrzymają miarę drużyny niepokonanej? Drużyna „hutników” Jerzy Piwowar jest dobrej myśli,

twierdząc, że jego podopieczni powinni wrócić z tarczą tak z Wrocławia, jak i ze Sosnowca. Oby tak było. Zwycięstwa Hutnika nad Gwardią i Flomiem pozwoliłyby krakowskiemu siatkarzom zwiększyć przewagę w tabeli i powiększyć zarazem szansę na utrzymanie pozycji lidera do końca rozgrywek.

Po tych meczach ligowych czeka Hutnika niemiły trudny test — półfinałowe pojedynki o PZP z Dinamem Bukareszt. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Krakowie 13 I, rewanż 21 I. W zespole rumuńskim występuje 4 reprezentantów tego kraju. Jest to drużyna silna, z którą niełatwo będzie wygrać. Czy uda się „hutnikom” wyjść zwycięsko z dwumeczem z Rumunią i awansować do finału PZP? Czy uda się krakowianom pokonać rozgrywek ligowe z występującymi w nich drużynami? Jedno jest pewne: drużyna Karbarza i Bebla stać na pewno na znacznie lepszą grę niż dotąd. T. G.

W planach Józefa Łuszczka:

Bal Mistrzów Sportu i kolejne starty w PŚ

Kłopoty w międzynarodowej komunikacji kolejowej i lotniczej spowodowały, że Polski Związek Narciarski postanowił odwołać udział Polaków w narciarskich zawodach białogłowych o Puchar Świata w Kawgowie (ZSRR). Mistrz świata Józef Łuszczek trenuje więc nadal w Zakopanem, przygotowując się do następnego startów w Pucharze Świata.

Niewykluczone jednak, że zawody w Kawgowie nie dojdą do skutku, gdyż w Związku Radzieckim mrozy są bardzo duże. Gdyby tak się stało, nie stracilibyśmy punktów w Pucharze Świata bez walki — powiedział Józef Łuszczek. Najbliższe plany? W sobotę Bal Mistrzów Sportu w Warszawie, podczas którego ogłoszone zostaną wyniki plebiscytu „Przełazki Sportowego” na 10 najlepszych polskich sportowców 1978 roku. O całonocnym „balowaniu” nie ma jednak mowy, jestem przecie w trakcie sezonu, w poniedziałek odlatuję do Włoch, gdzie 11 bm. wezmę udział w kolejnych zawodach o Puchar Świata. W kilka dni później czeka mnie start w zawodach o PŚ w RFN. Natomiast pod koniec stycznia wyjeżdżam do Lake Placid na przedolimpijską próbę. W lutym czekają mnie kolejne starty. Ostatnie zawody o Puchar Świata w połowie marca. Do tego czasu muszę utrzymać się w wysokiej formie”. T. G.

Dzisiaj początek Turnieju Wyzwolenia

Dzisiaj rozpoczyna się V międzynarodowy turniej koszykówki między innymi z okazji rocznicy wyzwolenia Krakowa. Organizatorami zawodów są Krakowski Okręgowy Związek Koszykówki WFS i Korona.

W turnieju weźmie udział osiem drużyn: Lietkabelis Panevezys (L Lige) z Litwy, Litwowie Dunav Rus (Bułgaria), pierwszoligowa polska zespół: Resovia, Górnik Wałbrzych, Start Lublin i Wisła oraz drugoligowa: Hutnik Kraków i Korona. Zespoły podzielone zostały na dwie grupy, w których walczyć będą systemem każdy z każdym. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsce, stoczą pojedynek o zwycięstwo turnieju.

Pierwsze kupony w plebiscycie „Pięciu najlepszych”

Jak już informowaliśmy, redakcja „Gazety Południowej” wspólnie z Wojewódzkimi Federacjami Sportu oraz Zarządami Wojewódzkimi ZSMP w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu ogłosiła już po raz trzeci plebiscyt na najlepszych pięciu trenerów trzech województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. WFS w wymienionych trzech miastach wytypowały trenerów, spośród których Czytelnicy wybiorą „PIĘCIU NAJLEPSZYCH”. Napięty jest pierwszy kupon.

Oto nazwiska kandydatów w naszym plebiscycie: B. Fulara — piłka ręczna, Hutnik Kraków; O. Lenyzyk — piłka nożna, Wisła Kraków; L. Mięta — koszykówka, Wisła; Cz. Łaska — judo, Wisła; J. Lach — łucznictwo, Garbarnia; J. Chojnowski — pływanie, Jordan Kraków; J. Dziadkowiec — kajaki, Nadwiślan Kraków; J. Piwowar — siatkówka, Hutnik Kraków; E. Buźny — narciarstwo, kadra biegaczy; H. CUP — zapasy, Glinik Gorlice; J. Czerniawska — narciarstwo, WFS Nowy Sącz; R. Gurbowicz — szacharstwo, Dunajec; N. Sącz; M. Kalużny — cęgiary, LKS Beskid N. Sącz; T. Kramarz — hokej, Podhale N. Targ; J. Ligeza — piłka nożna, Sandeja; Z. Barnaś — piłka ręczna, Unia Tarnów; G. Bors — łucznictwo, LKS Dąbrowa; L. Drogos — boks, Wisłoka Dębica; A. Kiełbasiewicz — pływanie, Unia Tarnów; Cz. Korzeń — zapasy, Wisłoka Dębica; St. Majorek — piłka ręczna, Pałac Młodzieży Tarnów; A. Waryna — żużel, Unia Tarnów.

Termin nadsyłania odpowiedzi: „Gazeta Południowa”, Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem na kopercie „Pięciu Najlepszych”. Pośród Czytelników, którzy bezzwłocznie wytypują pięciu najlepszych trenerów rozlosujemy wartościowe nagrody. Główna nagroda 8 tys. zł.

W plebiscycie wzięli udział koledzy z działu sportowego „Echa Krakowa”, typując następującą piątkę najlepszych trenerów województw: krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego: 1. Edward Buźny 2. Jerzy Lenyzyk 3. Orest Lewykar 4. Boguchwał Fulara 5. Tadeusz Kramarz

KUPON W PLEBISCYCIE „PIĘCIU NAJLEPSZYCH”
1.
2.
3.
4.
5.
Imię i nazwisko głosującego:

Dokładny adres:

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1978 r. zmarł

JERZY BUŁAT
nasz nieodwołany kolega, długoletni zasłużony pracownik Krakowskich Zakładów Elektronizacyjnych „Unira-Telpod”, działacz młodzieżowy i związkowy, odznaczony Złotą Odznaką Związku Zawodowego Metalowców, Odznaką im. Janka Krasickego oraz szeregami wyróżnień branżowych. Czesz Jęgo pamięć!
Rodzinie zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.
DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, RADA ZAKŁADOWA I ZARZĄD ZAKŁADOWY ZSMP KZE „UNIRA-TELPOD” oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY

Komunikat PLL „LOT”

Polskie Linie Lotnicze „LOT” apelują do krajowych importerów towarów przywożonych samolotami z zagranicy o jak najszybsze zgłaszanie się po odbiór tych towarów z magazynu na międzynarodowym lotnisku Okęcie. Jest to konieczne ze względu na rosnącą ilość towarów, co grozi całkowitym wyczerpaniem wolnych powierzchni magazynowych. Zdjając sobie sprawę z panujących jeszcze trudności w organizowaniu rytmicznego i wydajnego transportu kolejowego, PLL „LOT” proszą jednak swoich kontrahentów o maksymalną możliwą pomoc w tej sprawie.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże, okresami opady śniegu, lokalnie o silniejszych natężeniu. Nocą większe przejaśnienia i rozproszona. Temperatura maksymalna w dniem od -12 do -13, minimalna nocą -12 do -15, lokalnie przy rozproszonych chmurach od -20. W Tatrach temperatura w granicach od -20 do -25. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich powodować będą lokalne zawieje i zamiecie śnieżne.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Pogoda i temperatura bez większych zmian. WZCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13: Katowice -9, Kielce -11, Tarnów -9, Karpowice Wierch -21, Racibórz -8, Częstochowa -10, Kraków -9, Białostok -10, Zakopane -12, Nowy Sącz -8, Hala Gasienicowa -18, Szczecina -7, Koszalin -8, Łeba -6, Gdańsk -9, Olsztyn -10, Suwałki -21, Białystok -9, Warszawa -9, Poznań -9, Wrocław -9, Śnieżka -10, Kłodzko -10, Lublin -10, Rzeszów -9, Przemyski -9.

GRUBOŚĆ POKRYWY ŚNIEŻNEJ: Karpowice 70, Gasienicowa 43, Myślenickie Turnie 27, Chwałowicka 16, Kuzniec 20, Zakopane 9, Krywnica 12, Turbacz 32, Rabka 10, Jaworzyna Krynicka 40.

2, 3, 4, 5, 6

S. Bachtiar premierem Iranu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sytuacja w kraju jest nadal napięta. Tysiące osób wzięły udział w manifestacyjnym pogrzebie kilkunastu ofiar masakry w Meszjedzie, gdzie przetrza kilkadziesiąt armii otworzyła ogień do ludności cywilnej. Doniesienia rozgłoszono radiowo i w nowym starciu w Teheranie i innych miastach irańskich.

Produkcja irańskiej ropy naftowej wynosi obecnie 8-10 proc normalnego wydobycia. Na apel działającego we Francji przeciwnika cesarza, szczytów przywódcy religijnej Chomeiniego, komitet strajkowy robotników naftowych rozważa możliwość wznowienia wydobycia ropy w ilości, która by zaspokoiła potrzeby kraju. Gospodarka Iranu odczuwa dotkliwy brak paliw, zaś ich eksport ustalony całkowicie z dniem 27 grudnia ub. roku.

Wśród wieciorom w Teheranie nowy premier Bachtiar oznajmił na konferencji prasowej rozwiązanie tajnej policji „Savak” i zapowiedział stopniowe zniesienie stanu wyjątkowego. „Iran nie będzie oddał Zandarem Zatoiki Perzijskiej” — powiedział premier stwierdzając, że „wznowiony zostanie eksport ropy naftowej do innych krajów za wyjątkiem — jak stwierdził — Izraela i Republi-

(Inf. w.) Ostatnie mrozy powodują trudności w zwierzynie i ptactwie udomowionym poszukiwanie pokarmu. Kola łowieckie są przygotowane do odkarmiania, posiadają dostateczne ilości paszy, która systematycznie dostarcza na zerołowiaki. Mimo to zwierzęta i ptaki podchodzą w

6 ofiar brazylijskiego „Szwadronu śmierci”

BUENOS AIRES (PAP). Brazylijski „Szwadron śmierci” zdążył już dać znać o sobie w nowym roku, mordując na przedmieściach Rio de Janeiro 6 osób. Z rąk śpiaczej tej terrorystycznej organizacji zginęło w roku ub. 722 osoby.

TEHERAN (PAP). Rzecznik irańskiego pałacu cesarskiego zdemontował w srodze kategorię opinii wyrażoną we wtorek przez dyktando cesarza i premiera Iranu Szapura Bachtiar, który w wywiadzie dla telewizji francuskiej oświadczył, że cesarz Iranu „zamierza udać się na wypoczynek za granicę i minować radę regencyjną”. Rzecznik stwierdził, że „władca irański powolił już i powtórzył, że chwilowo nie ma absolutnie zamiaru opuścić Teheranu, by odpooczyć bądź w Iranie, bądź poza jego granicami, a według konstytucji irańskiej, rada regencyjna może być mianowana jedynie w wypadku dłuższej nieobecności cesarza w kraju”.

Zdaniem obserwatorów politycznych, opinie na temat ewentualnego wyjazdu cesarza Iranu w kraju pozostają, mimo oficjalnych dementi w tej sprawie, podzielone. Podkreśla się zwłaszcza, że każdorazowo mówią o wyjeździe cesarza ze stolicy państwa, dwoj używa sformułowania: „chwilowo”. Ci sami jednak obserwatorzy są przekonani, że cesarz nie zamierza abdykować.

W KPCh zostało przywrócone stanowisko sekretarza generalnego, które do 1967 r. pełnił Teng Siao-ping. Po 11-letniej przerwie sekretarzem generalnym — jak poinformowała prasa chińska — został Hu Jao-pang kierownik wydziału propagandy KPCh, dowódcy jednostki ochrony centralnych urzędów

Zmiany personalne w kierownictwie KPCh

partyjnych i państwowych oraz kierownika komisji ds. bezpieczeństwa przy KC KPCh. W KPCh zostało przywrócone stanowisko sekretarza generalnego, które do 1967 r. pełnił Teng Siao-ping. Po 11-letniej przerwie sekretarzem generalnym — jak poinformowała prasa chińska — został Hu Jao-pang kierownik wydziału propagandy KPCh, atakowany w okresie „rewolucji kulturalnej”, a w grudniu 1978 r. wybrany w skład Biura Politycznego KC.

Ostatnio myśliwi oraz strażnicy stwierdzili zwiększając się ilość zastawionych pułapek. Wystarczy powiedzieć, że do Zarządu Polskiego Związku Łowieckiego przyniesiono zebrane sida i wnyki ważące kilkanaście kilogramów. (em)

Wzmocnić walkę z kłusowniczym

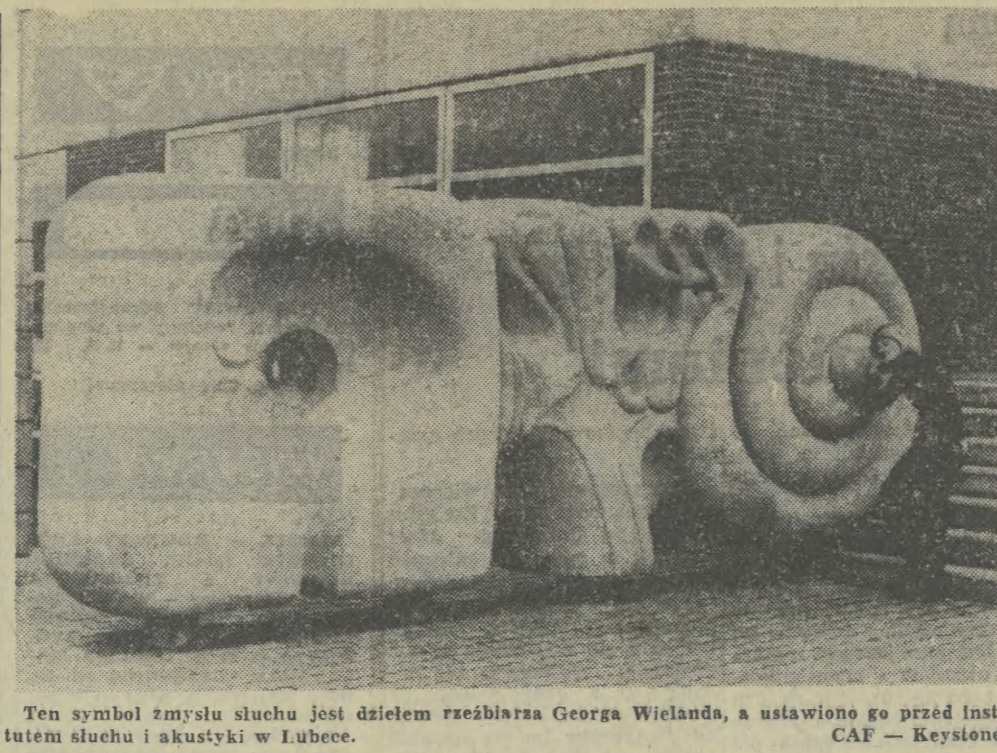
Wzmocnić walkę z kłusowniczym

Ekipa telewizyjna powtórnie sfilmowała UFO

LONDYN (PAP). Ekipie telewizyjnej udało się powtórnie sfilmować nad Nową Zelandią niezidentyfikowany obiekt latający. Obiekt przedstawiony na zdjęciach jest podobny do „świecącej piłeczki pingpongowej z czerwoną obwódką pośrodku”. Film został zrobiony w rejonie, gdzie niedawno obserwowano pojawienie się UFO, to jest na północno-wschodnim wybrzeżu południowej wyspy. Zdjęcia wykonano przed i po wschodzie słońca. Jak twierdzą członkowie ekipy, obiekty (zobserwowano dwa, sfilmować udało się tylko jeden) poruszały się na wysokości powyżej 3 tys. metrów, obracając się wokół osi i wysyłając pulsujące światło. Jasnością swą przedmioty trzykrotnie przewyższały najjaśniejsze gwiazdy. Po przedstawieniu w telewizji, zdjęcia przekazano do analizy komputerowej.

Noc latających talerzy

RZYM (PAP). W nocy z wtorku na śródcę w Mediolanie wielokrotnie obserwowano niezidentyfikowane obiekty latające. Ostatni pojawił się nad przedmieściem Lambrate o ósmej rano. Wg informacji miejscowej prasy wykonano wiele zdjęć tych obiektów. Wg relacji nocnych świadków przelotowi UFO towarzyszyły niewytłumaczalne zjawiska natury elektrycznej w rodzaju samorotnego włączania się nieczynnych radiodiodników itp.



Ten symbol zmysłu słuchu jest dziełem rzeźbiarza Georga Wielanda, a ustawiono go przed Instytutem Słuchu i Akustyki w Lubecie.

Europa nadal w kleszczach surowej zimy

Dalsze ofiary śmiertelne ♦ Trudności zaopatrzeniowe, komunikacyjne i energetyczne ♦ Niektóre miejscowości odcięte od świata

LONDYN (PAP). Cała północna Europa, od Francji po Moskwę, nadal tkwi w okowach wyjątkowo surowej w tym roku zimy. Według najnowszych danych gwałtowny atak zimy kosztował już życie 46 osób, w tym 19 w W. Brytanii, 17 w RFN i 10 we Francji. Na Wyspach Brytyjskich we wtorek mroz nieco zelżał, najniższą temperaturę minus 12 st. C. zanotowano w znanym z łagodnego klimatu kurorcie Bournemouth na wybrzeżu południowej Anglii (wobec minus 17 st. C. w Yorkshire poprzedniego dnia), ale w czwartek meteorologowie zapowiadają ponowne natarcie zimy na Europę Zachodnią, przede wszystkim oczekuje się nowych opadów śniegu.

Północne okręgi, a przede wszystkim Rugia, wyspa na Morzu Bałtyckim: w nocy z wtorku na śródcę w akcji niesienia pomocy mieszkańcom tej wyspy udział wzięło 20 tys. osób, w tym żołnierze. Większość miejscowości na Rugii jest nadal odcięta od świata. Śmigłowce zaopatrują ludność w najniezbędniejsze artykuły.

Atak zimy szczególnie daje się we znaki kopalniom węgla brunatnego i siłowniom, korzystającym z tego paliwa. W NRD 2/3 elektrowni pracuje na węglu brunatnym.

BONN (PAP). Według ostatnich doniesień liczba śmiertelnych ofiar mrozu i śnieżycy wzrosła w RFN do 17. W północnych okęgach kraju, w Sleszwiku-Holsztynie nadal obowiązują stan klęski żywiołowej. Zamknięta jest linia kolejowa łącząca RFN z Danią. Żegluga promowa łącząca oba kraje została uruchomiona tylko w nielicznych stopniach. Sparaliżowana jest żegluga śródlądowa w RFN.

Nowe opady śniegu pogorszyły i tak już trudną sytuację na szosach w zachodniej części RFN, w miastach nadreńskich i na południu.

BUDAPEST (PAP). W poniedziałek rano temperatura na Węgrzech wyniosła jeszcze od plus 4 do plus 11 stopni. We wtorek o świcie w całym kraju notowano już mroz od 9 do 15 stopni ze prędkości wiatru przekraczającą 100 kilometrów a w północno-zachodniej części Węgier osiągnęła 144 kilometry na godzinę.

Wichura obalała wieże kamień i płotów oraz zrywała dachy domów. W wyniku gwałtownego spadku temperatury i wypadków spowodowanych

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Nie notowana fala mrozów na Wyspach Brytyjskich spowodowała popęknięcie wielu rur wodociągowych i przewodów kanalizacyjnych. W zachodniomiejscowych metropoliach ze względu na silny mroz posypywanie ulic solą nie na wiele się zdaje. Zakładają przemysłowcy mają trudności z zaopatrzeniem się w niezbędne surowce, wskutek zamrażania rurek i kanałów i wstrzymaniu ruchu barek. Braki w zaopatrzeniu w warzywa ożywiły w W. Brytanii „czarny rynek” na którym np. ceny marchwi wzrosły czterokrotnie w porównaniu do stanu z okresu przedświątecznego.

BERLIN (PAP). Środa jest w NRD kolejnym dniem intensywnej walki ze skutkami śnieżycy i mrozu. We wtorek poświęcone było temu wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC SED i Rady Ministrów NRD. Omawiano dalsze kroki, mające na celu złagodzenie następstw klęski żywiołowej dla zaopatrzenia ludności i gospodarki kraju.

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Zjeżdżamy wąską polną drogą. Nagle w świątach reflektorów, tuż pod kołami czarne pasmo wody, potem biel. Ta biel to również woda, tylko skuta już lodem. Rozlewisko ogromne. Jesteśmy w miejscu, gdzie na krótkiej przetrzynie brak wału przeciwpowodziowego — od lat. Otaczała nas zakutane w koce sylwideski niespokojnych, przytłoczonych a jednak czekających pomocy ludzi. Wszędzie w domach świecą się światła. Jest coś groźnego nie tylko w atmosferze tej nocy, groźne jest pasemko tej nocy niewidno wody podchodzące już pod najbliższy dom. Jeszcze 50 centymetrów i koniec. Ktoś kto chce nas strzelić argumentem, który według niego jest dobry dla władzy, krzyczy: „Panie, tu się chowa 110 pięknych tuczników!”

Jeden z milicyjnych z radiotelefonem zostaje tuż nad wodą. Wody przybliżone rozpoznanie, centymetr po centymetrze, jak woda przybliża. W końcu 2 metry w górę i woda fałdą w metalicznym zaleję wieś Kamień — całą, Rusocice i pojedzie dalej.

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Cena decyzji — cztowiek

Noc grozy w Łączanach

Od tego momentu na zasadzie absurdalnego ale smutnego dopisłu w krótkich chwilach odprężenia, tuczniki pojawiają się będą w anegdocie i w zwykłej pragmatycznej sytuacji do „zabawienia”. Sztab ewakuacji przeznaczył je na natychmiastowe zarządzenie.

Przez wiatr przedziiera się całkiem w Innej tonacji krzyk ludzi postępujących na brak tego kawałka walu przeciwpowodziowego: — Chcieliśmy sami zrobić! Nie dali, nie ma czegoś tam, funduszu, czy diabli już wiedzą czego. Po prostu, nie ma. A woda leje się tu co roku. Ale pierzusz raz w zimie, przy takim mrozie, śnieżycy i w środku nocy.

Ludzie oswojeni z powodzią, ludzie którzy spokojnie co rok przenoszą się z dobytekiem nieco wyżej, stracili nerwy. To jest przesyta strach. Tu już nie ma tej przystojowej chłopskiej dyplomacji. Nie dziwi się tym nerwom. Nikt z ludzi organizujących pomoc nie dziwi się tym nerwom. Choć, z drugiej strony, spokojnie muszą robić swoje. Dla dobra tych doprowadzonych do skrajnego wyczerpania.

Potem ktoś z Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej tłumaczy mi, że konieczność budowy tego wału nie była w normalnych sytuacjach taka oczywista! Teraz jest oczywista i to mi jest lojalnie przyznane. Choć tyle...

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Ważnym elementem jest także woda. Woda woda nie są aż tak precyzyjne. Informacji dokładnych — co do centymetra, we wsł nie mają. Na rozpoznanie wyrusza milicyjni i żandary, biorąc z sobą, w środku inspektor rolny z Czernichowa, człowiek znający każdy zakręt polnej, zasypanej drogi. Od niego dowiadujemy się, że ludzie w Kamieniu mierzą od populudnia wabierająca woda kijem. I wiedzą precyzyjnie co im grozi. Siła ta informacja — 10 centymetrów na godzinę. A ile to już godzin? Jest północ!

Reakcja na krytykę

POPRAWI SIĘ W SKLEPIE W TRZEMESNEJ

Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie wyjaśnia, iż działalność sklepu nr 20 w Trzemesnej została skontrolowana. W związku z powyższym tam brudem i balaganem zarząd GS zatrudnił innego pracownika na stanowisko kierownika tej placówki.

SPRAWCÓW NIE WYKRYSO

W odpowiedzi na notatkę krytyczną w „Raptulach Czytelników” w „GP” nr 267 z dnia 23 listopada 1978, Oddział Osobowy PKS w Krakowie wyjaśnia, iż wiatę we wsi Poskwitów w gminie Iwanowice zniszczyli nieznanymi chuliganami. Sprawcy nie zostali wykryci, nikt ze społeczeństwa miejscowego nie pomógł w ujawnieniu ich nazwisk. W połowie grudnia ub. r. Oddział Remontowy PKS otrzymał polecenie wykonania naprawy wiatu.

BRKI W ARTYKULACH FOTO-OPTYCZNYCH

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Nowym Sączu, oddział w Gorlicach odpowiada na notatkę w „Raptulach”, zamieszczonej w dniu 8 grudnia ub. r. Braki w sklepie foto-optycznym nr 249 w Gorlicach nie są zawinione przez ten punkt. Jego kierownictwo składa sukcesywnie zamówienia na potrzebne artykuły. Niestety, realizacja ich nie jest pełna. Dyrekcja oddziału interweniuje; przypomina jednak, iż artykuły te branzą są objęte rozdzielnikiem.

Przygotowała: IRENA KOZIELSKA

MACIEJ SZUMOWSKI

MACIEJ SZUMOWSKI

MACIEJ SZUMOWSKI

MACIEJ SZUMOWSKI

Piszą do nas

WODY WCIĄZ NIE MA

Przy ul. Friedleina w Krakowie znajduje się kilka budynków Spółdzielni „Piast”. Od chwili ich wybudowania, przed kilkunastu laty, mieszkańcy najużytych piętrowych zabudowań nie mają wody. Spowodowane to jest niewłaściwym przekrojem rur oraz brakiem hydrofornii. Interwencje w Spółdzielni nie pomagają. Wymieniono co prawda, rury w ulicy, ale przyniosło to tylko częściową poprawę. Woda zaczęła

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ

CIĘŻKOWIACZ



Od dzisiaj od północy

Rynek Gł. już bez samochodów

Dzisiaj o północy weszła w życie historyczna decyzja o utworzeniu w centrum Krakowa obszaru o ograniczonym ruchu. W jego skład wchodzi Rynek Główny, ul. Floriańska w całości, ul. Sławkowska od Ryku do ul. Piłsudskiego oraz ulice: Szewska, Szczępańska, św. Jana, pl. Mariacki, Sienna, Grodzka, Bracka na odcinku od Ryku do najbliższego skrzyżowania. Ograniczenie nie oznacza całkowitej eliminacji pojazdów z tego terenu. Dopuszczalne są pojazdy służące pogotowiu, milicji, straży pożarnej, mikrobusy MPK, samochody zaopatrzenia zarejestrowane poza terenem województwa małopolskiego. Pojazdy zaopatrzenia z terenu naszego województwa do połowy kwietnia br. będą mogły wjeżdżać tutaj w godz. 19-10. Dopuszczalne jest także ruch doradców, omnibusów, pojazdów służby miejskiej. Ale zakaz ruchu obejmuje także — o czym wcześniej informowaliśmy — tabor. Wydział Komunikacji Urzędu m. Krakowa nie przewiduje wydawania indywidualnych zezwoleń uprawniających do wjazdu na teren o ograniczonym ruchu, natomiast mieszkańcy tego rejonu mogą przystąpić do swych mieszkańca miast, czy zaopatrzenie otrzymywać będą indywidualne zezwolenia.

W ciągu ostatnich dni weszło w życie szereg zmian w organizacji ruchu w tym rejonie — uruchomiony został postój taksówek na pl. Szczępańskim i równie na pl. Szczępańskim parking rotacyjno-strzeczony czynny w godz. 7-18. Po tym okresie jest to normalny parking strzeczony, przy czym mieszkańcy rejonu wyłączającego z ruchu już od godz. 16 mogą parkować tam pojazdy uliczając niższą opłatę.

Najważniejszą zmianą towarzyszącą zamknięciu Rynku Gł. dla większości pojazdów jest odwrócenie — w stosunku do obowiązującego dotychczas — kierunku ruchu w ulicach: Wiślniej (od ul. św. Anny do ul. Golebkiej i Golebkiej od ul. Wiślniej do ul. Brackiej). Informują o tym znaki drogowe, które także określają możliwość parkowania na tych ulicach. Przesunięty został też przystanek mikrobusów na Rynek Gł. przed ul. św. Jana od strony pl. Mariackiego.

UWAGA KIEROWCY! W ciągu najbliższych dni należy baczniejszą uwagę zwracać na oznakowanie w rejonie Rynku Gł. W wielu przypadkach zostało ono zmienione w stosunku do obowiązującego dotychczas. (wam)

W „Twarzach teatru” — Jerzy Radziwiłowicz

W dniu 7 stycznia o godz. 21.30 w programie drugim TV Redakcja Publicystyki Kulturalnej OTV Kraków zaprasza przed telewizory miłośników talentu Jerzego Radziwiłowicza, aktora Starego Teatru w Krakowie, znanego szerszej publiczności jako bohatera filmu Andrzeja Wajdy „Człowiek z marmuru”. W programie — fragmenty wybitnych kreacji teatralnych Radziwiłowicza na jego rodzimej scenie — Myszkińska w „Nastazji Filipowni” wg Dostojewskiego, Hołyszka w „Wyzwoleniu” i wielu innych. W rozmowie z Jerzym Radziwiłowiczem autor programu Krzysztof Miklaszewski podejmuje rozważania na temat warsztatu teatralnego aktora. Na ten temat wypowiada się też b. b. krytycy, reżyserzy i aktorzy, między innymi Anna Polony, Andrzej Wajda, Witold Filler i Jerzy Adamski.

CZAS PRACY PŁACÓWEK HANDLOWYCH, GASTRONOMICZNYCH I USŁUGOWYCH W SOBÓTĘ 6 STYCZANIA 1979 R.

- W dniu tym czynne będą:
- 50 proc. sklepów z artykułami spożywczymi o obszarze wieloosobowej i wszystkie branżowe sklepy piekarnicze, w godzinach 7-13;
 - domy towarowe i spółdzielcze domy handlowe, w godz. 9-16;
 - sklepy filatelistyczne, w godz. 10-16;
 - punkty sprzedaży PUPiK RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz wyznaczone placówki z artykułami pamiątkarskimi i kwaciarskimi — jak w pozostałe dni tygodnia;
 - sklepy z artykułami do produkcji rolnej, w godz. 7-13;
 - placówki gastronomiczne — jak w pozostałe dni tygodnia;
 - wypożyczalnie sprzętu turystycznego, parkinki i stacje benzynowe — jak w pozostałe dni tygodnia;
 - dyżurne stacje obsługi samochodów w godz. 8-18;
 - zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, w godz. 8-14, a znajdujące się w hotelach i na dworcach PKP, jak w pozostałe dni tygodnia;
 - zakłady fotograficzne, w godz. 10-16, a punkty ruchome w miejscach nasilenia ruchu turystycznego — jak w pozostałe dni tygodnia.
- W poniedziałek, 8 stycznia 1979 r., sklepy z artykułami spożywczymi oraz domy towarowe i spółdzielcze domy handlowe pracujące w sobotę, będą czynne od godz. 12.
- Klienci proszeni są o wcześniejsze dokonywanie zakupów. K-35

Z frontu walki z zimą

Mróz utrudnia transport i zaopatrzenie sklepów

Kursuje więcej autobusów i tramwajów

— ale z opóźnieniami

„Ogólnie mówiąc udało się dzisiaj dowieźć artykuły spożywcze do wszystkich krakowskich sklepów, chociaż mleko i chleb z pewnym opóźnieniem — informuje zastępca dyrektora Wydziału Handlu Urzędu Miasta Krakowa Irena Toczowska. — Mleko zaplanowane zresztą przywieźć nieco później, gdyż pozostawione przed sklepem zamraża i butelki pekają. Piekarnie ze względu na przerwy w dostawie prądu rozpoczynają pracę wcześniej, by nadrobić opóźnienia.”

Jak stwierdziliśmy w sklepie nr 140 w Prokocimiu mleko dostarczono dopiero ok. 9.30 a chleb niewiele wcześniej.

Nadal brak w sklepach świeżych, przekazano do sprzedaży ostatnie zapasy i podjęto interwencje u producenta by zwiększyć ich dostawy. Są tylko w sprzedaży znicze, rozpoczęto też starania o zaopatrzenie sklepów w naftę, by w okresie przerw w dostawie pracujących

z autobusów ulegających awariom.”

Jak zapewniali nas wiceprezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych Józef Książek w większych sklepach województwa krakowskiego (także nie zabrakło artykułów pierwszej potrzeby, chociaż zdarzały się opóźnienia w ich dostawie. Odbierano też codziennie, z opóźnieniem do dwóch godzin, mleko wprost od dostawców by nie narazić je na zamrożenie. Wszystkie piekarnie pracują. Są zapasy artykułów podstawowych — mąki, kaszy, ryżu, cukru.

Natomiast kłopoty występują przy rozładunku węgla, żużlu i cementu. Surowce te przy obojętnej temperaturze zamrażają w wagonach, co uniemożliwia mechaniczny rozładunek, pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego mają więc wiele dodatkowej roboty.



Pracowite dni dla MPO

Naukowcy w szkolnych mundurkach

Raz w tygodniu czterdziestka uczniów krakowskich szkół średnich spotyka się w laboratorium UJ. Przeprowadzają ćwiczenia, słuchają wykładów naukowców, mają możliwość porozmawiania z asystentami — przedzielonymi każdej kilkunastoosobowej grupie uczniów. Tak wyglądają zajęcia sekcji chemii Krakowskiego Międzoleżniowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk powstałego w ub. roku.

Towarzystwo zorganizowane pod patronatem Oddziału PAN w Krakowie — z ramienia którego przewodniczący Koordynacyjnej Rady Naukowej objął prof. Jan Kulpa z WSP — ma skupić wybitnie uzdolnioną, mającą rozwinięte już zainteresowania i zdolności badawcze młodzież z liceów i techników małopolskiego województwa krakowskiego.

Działają 8 sekcji. W laboratorium WSP miłośnicy fizyki pracują nad laserami. W sekcji informatyki, która działa w V LO posiadającym własną maszynę liczącą „Odre”, grupa uczniów uczęszcza na zajęcia teoretyczne zanim rozpoczyna pracę z komputerem. Sekcja matematyki pracuje w kilku kołach na UJ i WSP, sympatyczne gesty czynili w stosunku do swoich klientów inkasenci pobierający opłaty za światło i gaz na os. Prokocim Nowy. Oto razem z rachunkiem lokatory otrzymywali karteczki z nadrukami „wszystkiego najlepszego w nowym roku życia inkasent”. W zastawieniu z rachunkiem łatwo się domyślić o co chodził — jak nam donoszą mieszkańcy domu nr 47 przy ul. 18 Stycznia, od 2 miesięcy w klatce pierwszej budynku świecą się żarówki, i to od piwnic aż po strych. Monitorują sprawianie wrażenia jakby... „spadli z chłochi”... z trzech dni i trzech nocnych na całej długości ulicy Feliksa Kona stoją wystawione przez lokatorów kufy na śmieci. Ponieważ są już zreperowane po brzęgi mieszkańcy pytają uprzejmie MPO o dalsze instrukcje: gdzie wyrzucić śmieci... (lwa)

Raport z Krakowski

Wczoraj: ■ kolo sklepu sportowego w Ryuku Głównym stol porzucony saturaor i miszeczka na mrozie. Widać WSS „Spolem” chce być w pogotowiu, a muż się ociepli — będzie jak znalazł... Pytanie, kto zapłaci za nowy na wiosnę, gdy ten „zeżre” rdza? ■ na drzwiach sklepu „Gai-skor” przy ul. Floriańskiej około południa zauważyliśmy karczek, rękawiczek nie ma, obok niej zaś druga „chwila zamknięcia”. Kto by pomyślał że brak tego artykułu do tego stopnia sparaliżuje pracę w sklepie... ■ podziwiamy inwencje krakowskich kwaciarek, które ze względu na mróz zainstalowały przy swoich stoiskach „mini-szklarnie” na kółkach. Na razie nie są one potrzebne, kwiatów bowiem jak nie było tak nie ma... ■ sympatyczne gesty czynili w stosunku do swoich klientów inkasenci pobierający opłaty za światło i gaz na os. Prokocim Nowy. Oto razem z rachunkiem lokatory otrzymywali karteczki z nadrukami „wszystkiego najlepszego w nowym roku życia inkasent”. W zastawieniu z rachunkiem łatwo się domyślić o co chodził — jak nam donoszą mieszkańcy domu nr 47 przy ul. 18 Stycznia, od 2 miesięcy w klatce pierwszej budynku świecą się żarówki, i to od piwnic aż po strych. Monitorują sprawianie wrażenia jakby... „spadli z chłochi”... z trzech dni i trzech nocnych na całej długości ulicy Feliksa Kona stoją wystawione przez lokatorów kufy na śmieci. Ponieważ są już zreperowane po brzęgi mieszkańcy pytają uprzejmie MPO o dalsze instrukcje: gdzie wyrzucić śmieci... (lwa)

Gdy wylączy prąd — wylączy żelazka i grzejniki z gniazdek

Od kilku dni u naszych sąsiadów, w Straży Pożarnej panuje ożywiony ruch. Raz po raz na ostrym sygnale, czerwonym wóz opuszcza bramę Komendy Straży Pożarnej. Przedwczoraj strażacy interweniowali blisko dwadzieścia razy wczoraj do godziny 16 — 4 razy. Z-ca Komendanta Straży Pożarnej w Krakowie Aleksander Matuzik powiedział nam, że wszystkie wypadki pożarowe były, co prawda niegroźne i skończyły się drobnymi stratami, natomiast, co warto wiedzieć, wywołane tymi samymi przyczynami — naszym brakiem refleksu w chwili gdy gaśnie światło, bo w elektronicznych urządzeniach, w tym włączonych do gniazdzka żelazkach, grzejnikach, grzałkach, poduszczkach elektrycznych... bo one z chwilą gdy prąd pojawia się z powrotem w gniazdku, a nas już w domu nie ma, stają się niebezpieczne... Podobnie jest z urządzeniami świec, kaganków, pochodni — bezpiecznie i wygodnie zaopatrzyć się w latarki. Ostrożność jest konieczna... (ar)

Szcześliwego Nowego Roku życzy... student

Były już Cyganki naciągające naučných na „uróby”, byli też „domokrądcy” usiłujący wyprosić jakiś datek finansowy, odwiedzają nas kominiaarze, listonosze itp. składający tradycyjne życzenia świąteczne i noworoczne. Ci ostatni zwykle także wręczają nam kalendarze ścienne odbierając za nie pieniądze. Przyzwyczajaliśmy się już do tych poświęconych nam, że wszystkie wypadki pożarowe były, co prawda niegroźne i skończyły się drobnymi stratami, natomiast, co warto wiedzieć, wywołane tymi samymi przyczynami — naszym brakiem refleksu w chwili gdy gaśnie światło, bo w elektronicznych urządzeniach, w tym włączonych do gniazdzka żelazkach, grzejnikach, grzałkach, poduszczkach elektrycznych... bo one z chwilą gdy prąd pojawia się z powrotem w gniazdku, a nas już w domu nie ma, stają się niebezpieczne... Podobnie jest z urządzeniami świec, kaganków, pochodni — bezpiecznie i wygodnie zaopatrzyć się w latarki. Ostrożność jest konieczna... (ar)

pszego w nowym roku, wesołych świąt i w ogóle powodzenia”. Starannie zaznaczyli przy tym, że są studentami i z finansami u nich jakby kłopot było. Litofitowe ręce krakowskich mieszczuchów skwapliwie sięgaly po kabele. Młodzieńcze szli dalej, zawsze z tym samym tekstem. Zabawne? Nie specjalnie. Trudno bowiem normalną zebraną traktować ze zrozumieniem. Zastanawiamy się skąd u tych młodych, zdolnych do pracy ludzi, taki tupet? Skąd u dorosłych, którzy swoje już przecież widzieli, taka naiwność... (m)

OGŁOSZENIE

Bada Uczelniana SZSP Politechniki Krakowskiej organizuje długoterminowe kursy przygotowawcze z matematyki, fizyki i rysunku dla kandydatów na studia dzienne, wieczorowe i zaoczne.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Rady Uczelnianej SZSP Politechniki Krakowskiej, ul. Warszawska 24, tel. 357-82 codziennie w godzinach od 11 do 15 — oprócz sobót.

PROGRAM I

13.25 TTR, RTSS biologia, sem. 1
14.00 TRR, RTSS mechanika rolnicza
15.25 Program dnia
15.30 Co dalej maturzysto (kol.)
16.00 Dziennik (kol.)
16.10 OBIEKTYW

16.30 Dzień dobry, tu telewizja — „Wszystko o mrozie i samochodzie” (kol.)
16.50 Czwartek telewizyjny dziewcząt i chłopców (kol.)
18.20 „Poligon” (kol.)
18.50 Radzimy rolnikom (kol.)
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.)
19.10 Siódemka

TV PROGRAM TELEWIZJI

19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 „Kojak” — film prod. USA — odc. pt. „Czego się spodziewała — wdzięczności”
21.10 Pegaz (kol.)
21.45 Dziennik (kol.)

PROGRAM II

18.05 Podręcznik z pierwszych stron gazet
18.40 Program dnia
18.45 Język francuski kurs podst. (kol.)
17.15 Język rosyjski kurs podst., lekcja 13 (kol.)
17.45 Świat na małym ekranie — „Nowa Kaledonia” (kol.)
18.10 Studio Sport (kol.)

19.10 KRONIKA (Kr.)

19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 NURT — pedagogika współczesne problemy zawodu nauczycielskiego
21.15 24 godziny (kol.)
21.25 „Malowany dzban” koncert muzyki kubańskiej (kol.)
21.45 Moje sny świdczą o mnie — film dok.

TEATRY
Nieczynne.

KINA
ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka 71): Portret rodzinny we wnętrzu (wł. 18 lat) ****/50 — 15.45, 18, 20.15.
Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY

WAWEL — KONNATY KRÓLEWSKIE (10-16), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA GIMJONY: (10-15.30) WAWEL ZA CZARTORYSKICH (10-19), MUZEUM KRÓLEWSKIE, DZWON ZYG-MUNTA (9-15.30), GALERIA MALARSTWA SUKIEŃNIE (12-18), DOM JANA WATEJKI (Floriańska 41): O rysunku, zbioru artystycznej twórczości J. Matejki oraz szkice kompozycyjne do obrazów historycznych J. Matejki z lat 1877-1878 (10-16), KAMIENICA SZOLAJSKICH (pl. Szczępański 9): Polskie malarstwo i rzeźba do 1785 r. (10-16), NOWY GMACH (al. 3 Maja): Galeria malarstwa i rzeźby XX w. (11 p.), „Ubiory w Polsce — rysunki i akcesoria” (10-19), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Pilejska 3): (12-18, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Polska sztuka ludowa oraz Wystawa „Zegary ludowe” (10-15), MUZEUM HISTORYCZNE (Jana 12): Kolekcja militariów i zegarów (10-15), FRANCISZKANSKA 4: Wystawa Słownika Krakowskiego (10-13), ODDZIAŁ TEATR. (Szpitalna 21): Dzieje teatru krakowskiego (10-17), GALERIA TEATRALNA (10-17), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Pilejska 3): Wystawa: Ikona w cerkwi (14-18, wst. wol.), MUZ. LENIN. (Topolowa 3): Wystawa: Lenin w Polsce oraz „Internacjonalizm — Rewolucja — Niepodległość” (9-15, wstęp wolny), MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA” (Tejmajera 29): Folklor wsi podkrakowskiej (15-19), MUZEUM WIEŚKOWEJ SKAŁY (Oleśowa 10-15), MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Fauna epoki lodowcowej, zwierzęta egzotyczne — ptaki i owady (10-13, wst. wol.), MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH w Wieliczce (9-19), KOPALNIA SOLI (9-19), GAL. KTF (Boh. Stalingradu 18) (9-21), PAV. WYSTAWOWY BWA (pl. Szczępański 3a): Wystawa — Dorobek KAW w dziedzinie plakatu oraz reprodukcji artystycznej (11-19), GALERIA ARKADY: Wystawa malarstwa Kazimierza Mikulskiego (11-19), PAŁAC SZTUKI (pl. Szczępański 4): Wystawa pokonkursowa na projekty malarskie dla zamków Polski południowej (10-17), SALON TPSP (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa obrazów „Człowiek i natura” — J. Salesteanu z Rumunii (11-13), GALERIA DESA (Jana 3): Wystawa świeczek w technice Cirochowska (11-19), GALERIA DESA (Nowa Huta, os. Kosciuszkiwskiego): Wystawa obrazów Kaji Kamolejgo (11-19), GALERIA ZPAP (Floriańska 34): (10-18), GALERIA ZPAP (Anny 3): Wystawa — Maurice Dorikens (Belgia) (10-19), GALERIA „PRZYMAT” (Łobzowska 3): Wystawa — Tkaniny Urszuli Kolażewskiej (10-18), GAL. SZTUKI WSPÓLCZESNEJ — KRAMY DOMINI-KANSKIE (Stolarska 8-10): Wystawa Jadwigi Tatarczuk „Pejzaże polskie” (11-19), MPK (Mały Rynek 4): CZYTELNA: Wystawa: Rzeźba — Stanisława i Józef Stelgiwscy (Zakopane) (10-21), GALERIA: Wystawa malarstwa Piotra Kmiecica „Signum Temporis — rozdział cywilizacji” (14-20), MPK (pl. Centralny): CZYTELNA: (10-20), DWORCZAK: CZYTELNA: Wystawa: Krzesławicach (Krakowskiego 9) (9-14.30, wst. wol.).

APTEKI

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 107-65 (czynny 8-15).

Pl. Wolności 7, Waryńskiego 24 (11c), Długa 68, Rynek Podgórski 9, Pstrzowski 94, Rynek Gł. 42 (11c), N. Huta — Centrum A bl. 3 (11c).

MYŚLENIE (Zeromskiego 19) — tel. 214-28.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24) — tel. 664.

SKAWINA (Słowackiego 5) — tel. 250.

INNE

OSRODEK INFORM. USŁUGOWY WUSP „GROWADAR” (Floriańska 20) — tel. 271-30, 223-90 (7-19). Nowa Huta (os. Zgody 7) — tel. 447-31 (8-18).

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST, ul. Pawia 8, tel. 230-81, 204-71 (8-18).

SPÓŁDZ. PUNKT KARDIOLOGICZNY I PEDIATRYCZNY (Reja 1) — zamawianie wizyt domowych tel. 225-95 i 295-78; od 18 do 23.30.

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16-22).

TELEFON ZAUFANIA — MILEDZIA RADZI: 216-41 (czynny całą dobę).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 611-42 (14-19).

INFORMACJA KULTURALNA (Rynek Gł. 27 pok. 144) — tel. 244-02 (11-18).

PORADNIA PRZEMALZENSKA I RODZINNA (Klub ZDK Hłocim, ul. Młodocja 1) (nieczynne).

PORADNIA PRZEMALZENSKA I RODZINNA USC (pl. Wiosny Ludów 3) (nieczynne).

OSRODEK INF. DLA INWALIDÓW I TEL. ZAUFANIA PTWK (1 Maja 5) — tel. 278-11 (nieczynne).

RADIO

PROGRAM I
na fal 1322 m

DZIENNIKI: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00.

8.00-9.00 Sygnały dnia. 9.05-11.40 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Kanał. o at. węd. 12.25 Mosaika polskich mel. 14.45 Roln. kwadr. 13.00 Konc. energet. 13.05 Muż. seans film. 13.40 Kącik melomana. 14.00 St. Gama. 14.20 St. Relaks. 14.25 St. Gama. 15.05 Koresp. z zagr. 15.10 St. Gama. 15.35 Człowiek i środowisko. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Konc. zyczeń. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Polskie tańce lud. 20.00 Inf. dla kierowców. 20.05 Rep. na zamów. 20.20 Wybitni solisci w repert. pop. 21.05 Kron. sport. 21.15 Przeb. z Interdudia. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Koszalin na muz. ant. 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

PROGRAM II
na fal 219 mtr. czyli 1368 KHz oraz UKF 67,87 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.35 Poradnik dom. 5.00 Muż. dzień dobry. 5.35 Obserw. i propoz. 5.45 Muż. wycianki. 6.00 W

MAŁA KRONIKA

■ SARP (Jana 11): Odczyt mgr inż. arch. Witolda Molickiego 18 „Klub „Fama” (os. Willowe 2): Wicezór „Folksongu amerykańskiego” w wyk. grupy Little Ole Oper — 20.15 ■ MDK (Czackiego 11): „Legenda Krakowa” — koncert czytelnicy oraz projekcja filmu „Inspekcja pana Anatola” — 16 ■ MDK (Jędrzeźna 12): „Nadzwyczajne ferie” — konkursy, zabawy, projekcje filmów itp. — (10.30-13 — wst. wol.) ■ DDK Krowo-

Giełda staroci

Kolejna giełda staroci organizowana jak zwykle przez Krakowski Klub Kolekcjonerski, odbędzie się dnia 7 stycznia 1979 roku w godz. 9-15 w Domu Kultury „Kolejarz” przy ul. Filipa 6.

co-gdzie kiedy?

CZWARTEK
4
STYCZANIA
Eugeniusza
jutro
Edwarda

POGOTOWIE

Łazarza 14, wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 238-33. Informacja — 205-11. Centrala abonencka — 236-00. Rynek Podgórski 2 825-50. Lotnisko Balice 190-28. Nowa Huta 422-22. 417-70, Krzeszowice 9, 22. Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenice 999, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-54.

PROGRAM III
UKF 66,89 MHz

6.00 Między snem a dnem. 6.15 Stan pog. i Wiad. 6.30, 18.10 Polityka dla wszystkich. 7, 8, 10.30, 15, 17, 19.30 Ekspresem przez świat. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Kto lubi, 9.00 „Kat czeka niecierpliwie” — 9 odc. pow. (powt.). 9.10 Dialogi na instrum. — dwójka skrzypiec. 9.15, 17.30 Nimp. 9.45 Dawnie tańce i mel. 10.35 Kiermasz płyt wytw. Pepsita. 11.00 J. Zulaewski „Laus feminae” — 10 odc. (powt.). 11.30 Namastej po szwedzku. 12.05 W tonacji Trójki. 13.30 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Nasz człowiek w Hawanie” — 20 odc. pow. (powt.). 14.00 Mistrzowie batalii — A. Toscanini (III). 15.05 W stylu funky gra Laboratorium. 15.20 Przypomnijmy zesp. Four Tops. 15.40 W Paryżu splewają. 16.00 Rep. „Lato z kosa”. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz r. 78. 17.05 Muż. z poczta UKF. 17.40 Wszyscyśmy. 18.00 Prośba do Nashville — aud. K. Facusy. 18.25 Czas relaksu. 18.00 Pamiętniki: Charlie Chaplin „Moja autobiografia”. 19.15 „Valeria” — gra sekretistki Nata Addeleya. 19.35 Opera tyg. J. P. Rameau — „Les indes Galantes”. 19.50 „Kat czeka niecierpliwie”. 20.00 pow. 20.40 Mini-pow. Robert Flack. 20.40 „Malarz maluje”. 21.00 Reminisjencje muz. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wiecz. — zespół Manhattan Transfer. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Gra Errol Garner. 23.00 J. Wolker — „Balada o snie”. 23.05 Między dnem a snem. 0.50 Wiad.

PROGRAM IV
UKF 68,75 MHz

DZIENNIKI: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 16.40, 22.55.

6.00 Vademecum roln. 6.15 Radio-szkole. 6.40 Pios. i pios. 6.50 Pog. (Kr.). 6.46 Rym. dla solenizy (Kr.). 6.58 Omów. pr. dnia (Kr.). 7.00 Wszyski. Najlepszy. Ludzimu Do-Ro (Kr.). 7.39 Pog. (Kr.). 7.40 Radio dedyk. 8.00 Splewa A. Mawlewska. 8.10 R-Tw Skz. Str. dia Prac. — Biologia. 8.25 Marcos Prtugal — 11.00 E. Granados. 8.35 w kregu spraw rodz. 9.00 Dia kl. a 4; 4. jez. pol. „Lampa” — aud. słowno-muz. 9.20 Muż. 9.25 J. Brahms — Kwint. H-moll op. 115. 11.00 Dia kl. 8; hist. „Dialekty i bliskie” — słuch. dok. 10.30 Estr. przyz. 11.00 Dia kl. 4; lec. jez. pol. „Mikroczasy”. 11.20 E. Bartok — sceny z opery „Zamek Sinsbrodego”. 12.05 Aud. dla wsi (Kr.). 12.15 Mel. lud. (Kr.). 12.25 Giełda płyt. 13.00 14 lek. j. hiszpański. 13.15 Muż. 13.20 Dia kl. 3 i 4; jez. pol. „Lampa”. 13.45 Tu St. Stereo (STEREO — KR.). 14.45 Rytym lud. (Meksyk) 15.05 Teatr PR — „Wybieramy premierę roku 1978” — Program nocny. 16.05 Nauka i techn. w krajach socjalist. 16.25 28 lek. j. niemieck. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca (Kr.). 16.50 Kwadrans akadem. (Kr.). 17.05 Wybitni artyści w dziełach Brahmsa w Filh. Krak. (STEREO — KR.). 17.25 Z płytoteki J. Goszalskiego (STEREO — KR.). 17.35 Gospod. rozmowy (Kr.). 18.14 Radio-reklama (Kr.). 18.24 Pogoda (Kr.). 18.25 Postawy i wzory. 18.45 Sekrety listów. 19.00 „Kamienisty szczyt”. 19.15 23 lek. j. rosyjsk. 19.30 Wiedeński echa muz. 20.10 Nowe nagr. radiowe. 21.00 Forum kompozyt. 21.50 E. Granados. 22.05 Dante — poemat symf. 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat. 22.35 R-Tw Skz. Str. dia Prac. — Metodyka.

PROGRAM V
UKF 67,87 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.35 Poradnik dom. 5.00 Muż. dzień dobry. 5.35 Obserw. i propoz. 5.45 Muż. wycianki. 6.00 W

Wypadki

Dwukrotnie interweniowali wczoraj strażacy. Na ul. Planu 6-letniego wskutek swarcia w instalacji elektrycznej zapalił się „star”. Strażcy wyniosli 40 tys. zł. W budynku przy ul. Borsuczej 3 w wyniku zaprząszenia ognia pożar wybuchł w piwnicy. Tramwaj „21” wykoleił się na pętlę przy Dworcu Towarowym. Przerwa w ruchu trwała 50 min. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. ■ Służba Ruchu MO interweniowała w 11 wypadkach. (k)

Wypadki

Dwukrotnie interweniowali wczoraj strażacy. Na ul. Planu 6-letniego wskutek swarcia w instalacji elektrycznej zapalił się „star”. Strażcy wyniosli 40 tys. zł. W budynku przy ul. Borsuczej 3 w wyniku zaprząszenia ognia pożar wybuchł w piwnicy. Tramwaj „21” wykoleił się na pętlę przy Dworcu Towarowym. Przerwa w ruchu trwała 50 min. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. ■ Służba Ruchu MO interweniowała w 11 wypadkach. (k)

Wypadki

Dwukrotnie interweniowali wczoraj strażacy. Na ul. Planu 6-letniego wskutek swarcia w instalacji elektrycznej zapalił się „star”. Strażcy wyniosli 40 tys. zł. W budynku przy ul. Borsuczej 3 w wyniku zaprząszenia ognia pożar wybuchł w piwnicy. Tramwaj „21” wykoleił się na pętlę przy Dworcu Towarowym. Przerwa w ruchu trwała 50 min. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. ■ Służba Ruchu MO interweniowała w 11 wypadkach. (k)

kilku taktach, w kilku słow. 6.10 Kalendar. Rad. 6.15 Mel. przyjaciół — Budapeszt. 6.35 Gł